

NASZE JEŻYCE

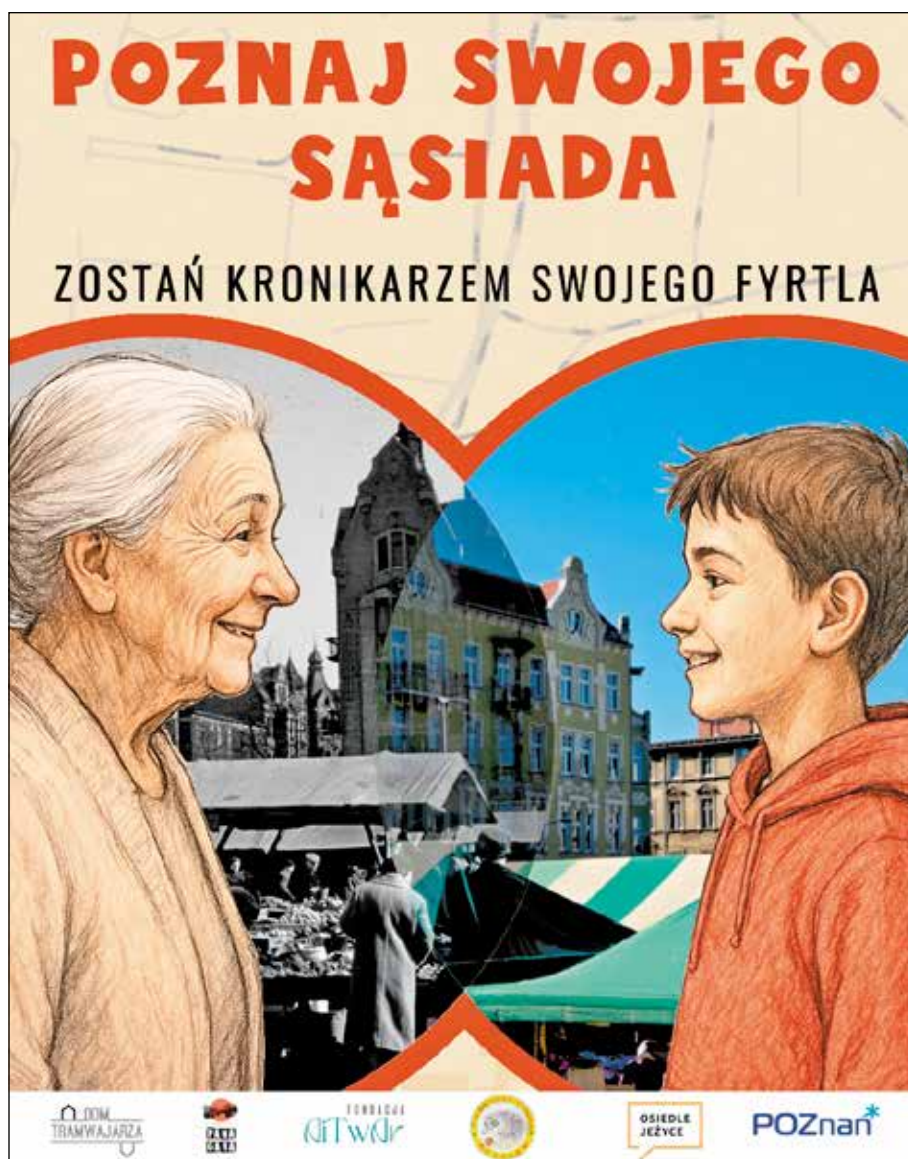
ISSN 1427-2768

nr 2 (233) grudzień 2025

www.jezyce.poznan.pl

Nowy projekt społeczny na Jeżycach

MICHAŁ JASIŃSKI



grafika: Michał Jasiński

Na Jeźycach rusza projekt „Poznaj swojego sąsiada”, prowadzony przez Fundację Pana Gara (operatora Domu Tramwajarza) oraz Fundację AITWAR, opiekuna Rady Młodzieżowych Jeźyków. Ideą programu, skierowanego do uczniów szkół podstawowych, jest propagowanie otwartej postawy młodzieży szkolnej wobec osób w wieku senioralnym oraz inicjowanie kontaktów młodych ludzi ze starszymi sąsiadami. Celem jest zachęcenie młodzieży do przeprowadzenia krótkich wywiadów na temat młodości starszych rozmówców, historii szkół, do jakich uczęszczali, ich codziennego życia, zabaw, zainteresowań i wyzwań, z jakimi musieli się mierzyć, żyjąc w innych czasach, a także zapoznawania z ewentualnymi dokumentami lub fotografiami, które rozmówcy mogą mieć w swoim posiadaniu. Jest to więc rozwinięcie idei, która przyświeca programowi „Jeżyckie Historie”, prowadzonemu nieustannie przy Domu Tramwajarza, który spotkał się z ciepłym odbiorem zarówno rozmówców, jak i odbiorców filmów dokumentujących wspomnienia mieszkańców Jeżyc.

Do spotkań i rozmów młodzi ludzie będą przygotowywani podczas warsztatów, dzięki którym wspólnymi siłami doprecyzują tematy, które poruszają podczas wywiadów z seniorami, w taki sposób, aby

rozmowy przeprowadzane były z poszanowaniem obu stron dialogu. Poruszone zostaną również kwestie bezpieczeństwa w kontaktach z osobami obcymi, mające na celu wykształcenie w młodzieży postaw odpowiedzialnych i bezpiecznych, z jakimi należy podejść do tego projektu.

Rezultatem przeprowadzonej rozmowy ma być relacja ze spotkania, stworzona w sposób atrakcyjny dla osoby dokumentującej, w formie, którą uzna za najciekawszą i najbliższą swojej wrażliwości bądź umiejętnościom – pisemna notatka, film, prezentacja lub praca plastyczna. Rezultaty swoich działań młodzież będzie mogła zaprezentować podczas publicznego pokazu, który odbędzie się w Domu Tramwajarza, a efekty pracy pozostaną upublicznione również na specjalnie dedykowanej stronie internetowej.

Osoby chętne do udziału w projekcie – zarówno młodzież, jak i potencjalnych rozmówców – zachęcamy do kontaktu pod adresem domtramwajarzapoznan@gmail.com lub telefonicznie: 540 490 021. Projekt powstaje przy wsparciu Rady Osiedla Jeżyce oraz Wydziału Kultury Miasta Poznania. Osobami odpowiedzialnymi za prowadzenie projektu są Edyta Czernecka z fundacji AITWAR oraz Michał Jasiński z Domu Tramwajarza.

Borejkwie – z kartek na mural – multimedialną opowieść

MARTA CHWIAŁEK

Małgorzata Musierowicz towarzyszyła mojej rodzinie całe życie. Czytamy jej książki od lat – ja, mój starszy o cztery lata brat, czasem moja mama. Z radością otwieraliśmy kolejną część, jakby to było jakieś święto. Z czasem najmilej wracało się do najstarszych pozycji słynnej Jeźycjady®, by po raz kolejny uśmiechnąć się z rozczuleniem, zarechotać na cały głos, popłakać, towarzysząc nieporadności bohaterów, czy zachwycić magią chwili. Z upływem lat zwraca się bardziej uwagę na historie dojrzałych bohaterów.

Pierwsza wizyta na ulicy Roosevelta 5 to rozczarowanie. Jak to? Taka ruchliwa ulica? Niby jest to opisane, ale wyobraźnia całkowicie wymazuje niewygodne fakty. Jednak Roosevelta 5 zaczarowała swoją magią. Gdy w sierpniu 2024 roku maszero-

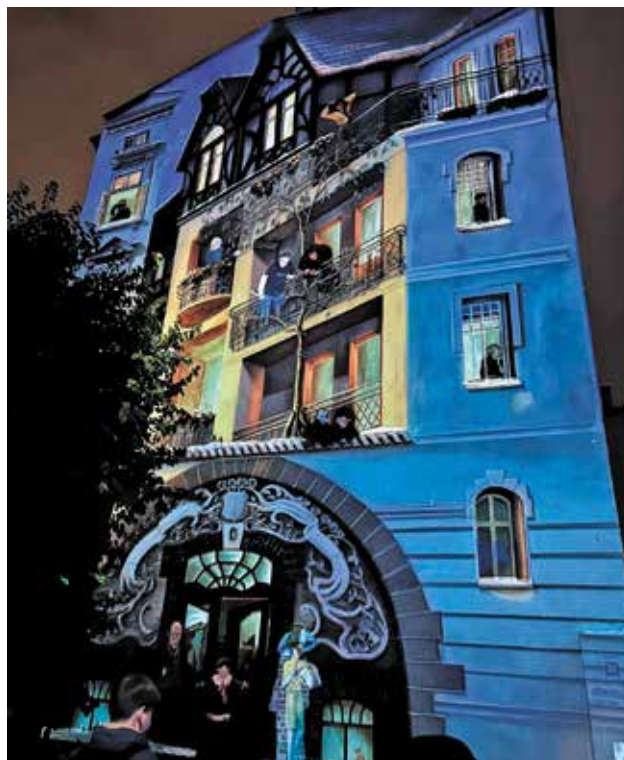
waliśmy z aparatami śladami Jeźycjady® w ramach projektu Fundacji Etiuda&Anima „Małgorzata Musierowicz – źródło twórczych inspiracji”, nagle z tytułu tej właśnie kamienicy pojawił się elegancki pan w okularach, z teczką w rękę, i zapytał: „Przepraszam, czy Państwo może przyszedł do Borejkwów?”. My, zachtyśnięci szczęściem, chórem odpowiedzieliśmy: „Tak!”. „To ja zapraszam” – i otworzył nam tylne wejście do kamienicy, a potem mieszkanie Borejkwów na wyższym parterze, nad słynną wytwórnią kotłowej. Pokazał nam niewielkie mieszkanie z przejściem dookoła, kuchnię i piękne secesyjne piece. Oj, nie tak sobie to wyobrażałam – kuchnia wydała mi się jakaś za mała... Za to zachwyciły nas kolorowe witraże na korytarzu, niewidoczne z zewnątrz, na każdym piętrze inne. I te niezwykle stare dzwonki

i drzwi ustawione po skosie, które zapraszają do krainy imaginacji. Już widziałam za nimi podstuchującą sąsiadkę.

W projekcie w 2024 roku inspirowaliśmy się przepisami z książek Pani Musierowicz na warsztatach kulinarnych, gotując z wielopokoleniową grupą w wynajętym domu pod Krakowem. Miło było potem wspólnie jeść i rozmawiać o ulubionych fragmentach. Na innych warsztatach rozszyfrowywaliśmy cytaty łacińskie z książek *Jeżycjady*[®], uczyliśmy się, jak się robi ilustracje, tworzyliśmy animacje na podstawie historii z tej słynnej serii. Spacerując z aparatem i fotografując Poznań Małgorzaty Musierowicz, przewodniczka zaprowadziła nas, wielopokoleniową grupę, pod mural Radosława Barka na ulicę Słowackiego 62. Zachwylił mnie. Nie wiedziałam o nim, więc była to niezwykła niespodzianka. Moja wyobraźnia znów zaczęła pracować.

A może ożywić ten mural, przedstawiający piękną secesyjną kamienicę, w której mieszkali Borejkwie? Z tego chwilowego błysku powstała idea kolejnego projektu Fundacji Etiuda&Anima – „Borejkwie – z kartek na mural – multimedialna opowieść”. Zrealizowany został w październiku tego roku. Z początkiem miesiąca około trzydziestoosobowa, wielopokoleniowa grupa (najmłodsza uczestniczka miała lat 6, najstarsza 69, w tym liczna młodzież z Polski i Ukrainy ze Szkoły Podstawowej nr 36 z Jeżyc) pracowała w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury na poznańskich Jeżycach oraz w Studio Nagrań i Prób pod przewodnictwem prowadzących: Aleksandry Rodobolskiej-Dudek, Małgorzaty Łuczyny, Jacka Złoczowskiego i Kamila Baszaka. Uczestnicy odgrywali sceny aktorskie – fragmenty książek, robili animacje z ilustracji, rysowali wnętrza pomieszczeń występujących w powieściach, kolorowali elementy muralu, które potem zostały wykorzystane przy projekcji. Uczyli się też videomappingu czy nagrywali fragmenty książek. Po co? Po to, by 29 października, w sobotę, o godzinie 18.30 stanąć w ciemności pod murałem m.in. z rodzinami i przyjaciółmi uczestników warsztatów i na pół godziny ulec magii chwili. Mural ożył, na balkonikach kolejnych pięter pojawiły się prawdziwe osoby – wyświetleni aktorzy, z głośników słyszeliśmy czytających fragmenty książek, uratowana myszka Bobcia biegła po fasadzie. Wpadliśmy z Genowefą do Lewandowskich, podstuchiwaliśmy rozmowę Hajduka z Cesią, Maćka z chlapiącą Kreską czy Kłamczuchę, kłócącą się z Danką. Całość uzupełniała muzyka i przyświecający księżyc.

Ktoś spytałby: czy to wszystko miało sens dla tej chwili? Odpowiem tak: tych rozmów, zjednoczenia we wspólnym tworzeniu, nikt nam nie zabierze; obrazu, który pozostał w oczach i w sercu, też. Ja na pewno zapamiętam dwie rzeczy: Panią Genowefę,



fot. Monika Kasztelan

która zdecydowała się na warsztatową przygodę w ostatniej chwili, i Adama, młodzieńca czekającego długo na swoją rolę, którzy przepięknie, mimo sporej różnicy wieku, odegrali Miłę i Ignacego, żegnających 2000 rok, zamykając pokaz i zostawiając nas z głębokim wzruszeniem. Opowiem też o liście jednej z uczestniczek, która napisała, że nagranie głosu w studio, praca w nim, było jej marzeniem. A jak ona to mistrzowsko zrobiła! Życzę spełnienia marzenia. Warsztaty miały też swoje smaczki. Wśród uczestników mieliśmy Genowefę, Idę, Różę, a nawet panią Borejkwie! Przypadek? Nie sądzę... Dwie osoby opowiedziały także, że dzięki *Jeżycjadzie*[®] wybrały Poznań i Jezyce na studia oraz późniejsze życie.

Chcę podziękować uczestnikom, gościnnym gospodarzom Poznania, Jeżyc i nie tylko, dzięki którym projekt ten był możliwy do zrealizowania: Wydawnictwu Labreto oraz Legimi (szczególnie Pani Monice Kasztelan), Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury (Sebastian Gabryel, Joanna Furdal), Studio Nagrań, Centrum Usług Wspólnych Jednostek Oświatowych, Radzie Jeżyc (szczególnie Pani Helenie Zadumińskiej), SP 36 (dyr. Katarzyna Czyż, Magdalena Kaczmarek), Grupie Mural, Łukaszowi Chruszcz – Studio Aktorskie STA – Stowarzyszenie The Art, Radosławowi Barka, firmom Optoma i Music-Info.

Dziękuję serdecznie Pani Małgorzacie Musierowicz za książki, wszelkie inspiracje i kolejną przygodę życia!

Projekt został zrealizowany dzięki środkom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z programu „Edukacja kulturalna 2025”.

Kręgosłup Jeżyc do wymiany

Wielka przebudowa ulic Dąbrowskiego i Kraszewskiego zostanie wykonana w ciągu najbliższych pięciu lat – taką obietnicę uzyskaliśmy ze strony Miasta

FILIP SCHMIDT

W ostatniej dekadzie udało się zmienić na lepsze wiele jeżyckich ulic. Nowe chodniki, drzewa i krzewy pojawiły się m. in. na Słowackiego, Jackowskiego, Mickiewicza, Prusa, Galla Anonima czy Wawrzyniaka. Na lepsze czasy czekały jednak ulice tworzące kręgosłup Jeżyc: Dąbrowskiego, Kraszewskiego i Kościelna. To zaczyna się zmieniać. Ul. Kościelna zostanie odnowiona już w nadchodzącym roku. Wnętrze owalnicy, pomiędzy pasami jezdni, zmieni się w spójny zieleniec, którym będzie można wygodnie przejść od ul. Wąskiej aż do tunelu. Natomiast Dąbrowskiego i Kraszewskiego zostaną przebudowane w ciągu pięciu lat.

Wielki plan dla Dąbrowskiego

O zmiany na tej ulicy zabiegamy od dawna. W 2018 r. udało się dosadzić nieco zieleni, w 2021 r. – stworzyć przystanki wiedeńskie przy Rynku, a w 2024–2025 r. – wyremontować część chodników i wykonać brakujące przejście dla pieszych. Jednak ul. Dąbrowskiego wymaga całościowego remontu.

Chodniki są mocno zniszczone i wąskie, zbyt niskie przystanki zniechęcają do korzystania z tramwajów, a brukowane pasy jezdni nie nadają się do wygodnego poruszania się jakimkolwiek środkiem transportu. Po dawnych szpalerach drzew pozostało jedynie wspomnienie. Torowisko można użytkować jeszcze ok. pięciu lat – później będzie wymagało wymiany. Miasto zdecydowało więc, że kompleksowa przebudowa tej ulicy musi zostać przeprowadzona nie później niż do 2030 r.

Na dwóch spotkaniach z udziałem prezydenta Mariusza Wiśniewskiego, jednostek i wydziałów miej-



Przy Dąbrowskiego roste kiedyś kilkadziesiąt drzew. Na zdjęciu ostatni wielki remont torowiska z 1974 r. Fot. CYRYL / Stanisław Wiktor.

skich oraz Rady Osiedla omówiono następujące założenia przebudowy.

1. Posadzenie zieleni wysokiej i krzewów.

2. **Remont chodników**, z zapewnieniem minimalnej szerokości 2,5–3 metrów.

3. **Remont torowiska i jezdni** oraz wyznaczenie pasów ruchu na torowisku (z wyłączeniem odcinka między ul. Żeromskiego a Janickiego lub Polną oraz ewentualnie między ul. Roosevelta a Mickiewicza). To jedynie usankcjonowanie istniejącego stanu – od lat i kierowcy, i rowerzyści poruszają się środkiem ulicy, omijając zapadnięty bruk.



Przeście dla pieszych przy ul. Dąbrowskiego, którego dotyczył happening grupy „Odnawiamy Jeżyce” i Rady Osiedla w 2019 r. Fot. A. Dzionek.

4. Wyznaczenie pasów rowerowych w miejscu obecnych nieużywanych połaci bruku – uzupełnią one lukę w radiały rowerowym w kierunku Ogródów i Smochowic i połączą go z radialem ul. Bukowskiej.

5. Umiejscowienie obu przystanków na wysokości Rynku Jeżyckiego oraz remont torowiska na całej długości ulicy.

Między wizją Zarządu Dróg Miejskich a stanowiskiem Rady Osiedla panuje duża zgodność, z wyjątkiem trzech kwestii.

• **Prześcia dla pieszych i strefa zamieszkania.** Rada wnosi o uwzględnienie brakujących przejść dla pieszych oraz o objęcie fragmentu ulicy strefą zamieszkania.

• **Tryb projektowania.** Rada postuluje, by projekt powstał w oparciu o doświadczenia architektów i architektów krajobrazu, a nie wyłącznie specjalistów drogowych. Proces powinien być kilkietapowy i na każdym etapie konsultowany z Radą Osiedla oraz z mieszkańcami. ZDM proponuje prostszą procedurę, typową dla projektów drogowych, bez pełnego udziału strony społecznej.

• **Dane o ruchu.** Zdaniem Rady potrzebne są aktualne dane o natężeniu i kierunkach ruchu – z podziałem na ruch lokalny i tranzytowy. Postulat ten popiera Miejski Inżynier Ruchu. Rada zabezpieczyła środki na takie badania jeszcze w 2023 r., lecz ich realizację przesunięto na 2026 r.

Kraszewskiego z wygodnymi przystankami i drzewami

O przebudowie Kraszewskiego również mówi się od lat, ale dopiero w ostatnim roku prace przyspieszyły. Zlecono wykonanie projektu, finansowanego dzięki poprawce budżetowej zgłoszonej przez radną miejską i osiedlową Justynę Kuberkę.

Miejska inwestycja obejmie odcinek od Rynku Jeżyckiego do ul. Zwierzynieckiej. Przystanki przy Rynku zyskają postulowane przez Radę Osiedla **antyzatoki** – czyli szerokie, wysokie platformy zbliżone do osi torowiska, znacznie wygodniejsze dla pasażerów. Oba przystanki znajdują się na jednej wysokości – między ul. Słowackiego a Rynkiem Jeżyckim.

Na całej ulicy planowana jest wymiana nawierzchni oraz poprowadzenie ruchu samochodowego po torowisku. Tak kierowcy poruszają się już teraz,



Postulowany w uchwale ROJ przekrój przez ul. Kraszewskiego na odc. między ul. Słowackiego a Rynkiem Jeżyckim. Oprac. własne.

a natężenie ruchu nie jest na tyle duże, aby blokować tramwaje. Dzięki temu uwolniona przestrzeń – dziś zajęta w większości przez niepraktyczny bruk – może zostać przeznaczona na **szersze chodniki i nowe drzewa**. Węższa jezdni dodatkowo ułatwi pieszym przekraczanie ulicy.

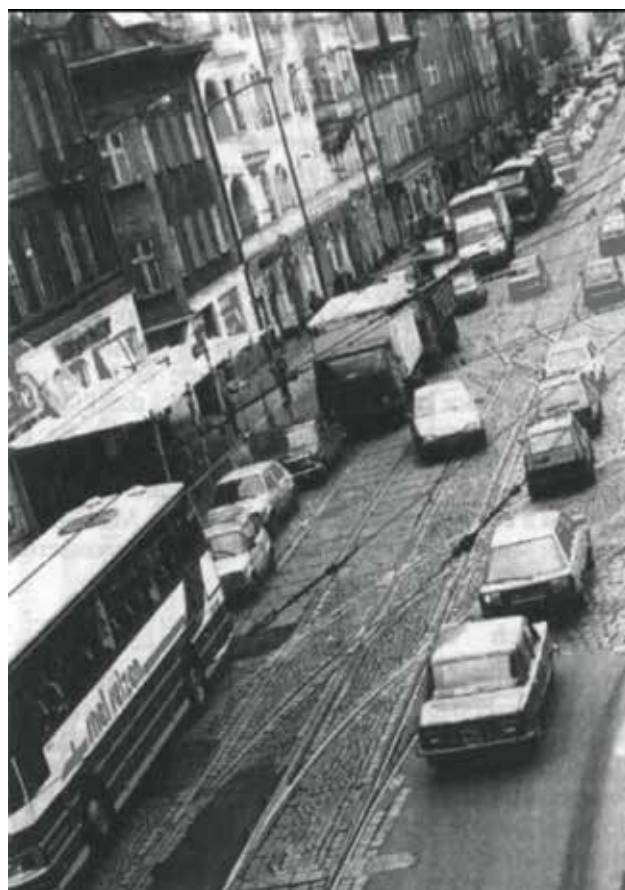
Rada Osiedla wystąpiła też do Prezydenta i jednostek miejskich o to, aby w toku planowanej przebudowy:

1. Zachować i uzupełnić obustronne szpalery drzew na całej ulicy – również na wyremontowanym odcinku między ul. Zwierzyniecką a Sienkiewicza, gdzie drzew zabrakło mimo zapisów planu miejscowego.
2. Utworzyć komfortowe, szerokie trasy piesze oraz łatwe przekraczanie jezdni i torowiska.
3. Na odc. Szamarzewskiego-Dąbrowskiego zrównać poziom jezdni i chodników, wyznaczając klarownie oznakowaną, różniącą się nawierzchnią i fakturą strefę współdzielonej przestrzeni.
4. Poza strefą wyznaczyć komplety przejść dla pieszych na skrzyżowaniach.
5. Do budowy przystanków użyć trwalszych i bardziej komfortowych materiałów niż te wykorzystane przy przystankach wiedeńskich na ul. Dąbrowskiego. Wyposażyć przystanki w wiaty z zielonym dachem, co najmniej cztery ławki i dwa kosze na śmieci.
6. Umieścić na skrzyżowaniu Dąbrowskiego–Kraszewskiego tablicę z informacją pasażerską.
7. Zrezygnować z brukowanej nawierzchni jezdni.

Fragment ulicy między ul. Zwierzyniecką a Bukowską zostanie przebudowany ze środków inwestorów



Kraszewskiego była dawniej przyjazną pieszym aleją drzewną. Fot. CYRYL / Ratusz.



Na szczęście ruch tranzytowy na Dąbrowskiego jest dziś znacznie mniejszy niż w 1993 r. Fot.: A. Kompowski

realizujących w tym rejonie nowe budynki mieszkalne. Szczegóły tej inwestycji nie zostały dotąd przedstawione przez ZDM, który traktuje inwestycje z udziałem deweloperów jako wewnętrzną procedurę urzędu – niepodlegającą opiniowaniu przez rady osiedli ani konsultacjom społecznym. Można założyć, że zakres obejmie remont chodników, jezdni oraz przystanków autobusowych.

Zachęcamy do śledzenia strony Rady Osiedla na portalu Facebook, gdzie będziemy informować o dalszych losach planów remontowych dla najważniejszych ulic Jeżyc.



Rysunek poglądowy, pokazujący postulowany kierunek zmian na ul. Kraszewskiego. Grafika: Nicola Balch i Albert Quizon, Urban Land Institute

Epicki pojedynek grozy

ANNA KAPCZYŃSKA

W tym roku listopad na Jeżycach zaczął się trzy tygodnie wcześniej, bo 6 października, w Panu Garze w Domu Tramwajarza. A to za sprawą klimatu wytworzonego na pojedynku na drabble grozy (zwanymi również setkami), czyli utworów prozatorskich, które składają się dokładnie ze stu słów.

Pojedynek rozegrał się między utworami nadesłanymi wcześniej na konkurs w ramach projektu „Epickie Jezyce”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Magiel Artystyczny, finansowanego ze środków budżetowych Miasta Poznania i pod patronatem Rady Osiedla Jezyce. W ramach tego projektu również można było latem ćwiczyć pisanie setek w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury na cotygodniowych spotka-

niach pisarskich, prowadzonych przez Annę Kapczyńską i Kamila Krynicę.

Pojedynekowały się trzydzieści dwa utwory w klimacie grozy, które zostały przesłane przez autorów do organizatorów konkursu. Setki zostały zaprezentowane przez aktorów Nagle Teatru – Kamila Krynicę i Kamila Maciejewskiego. Utwory były czytane bez podawania nazwisk autorów, a o wygranej decydowała publiczność.

Pojedynek zwyciężył utwór „Psychoza” Katarzyny Michalskiej, drugie miejsce zajęła setka pt. „Oj, tatusiu!” Dawida Jagiety, a trzecie – „Jeźdźcy Apokalipsy” Stelli M. Sit. Zwycięzcom gratulujemy, a amatorów twórczości prozatorskiej zachęcamy do podjęcia wyzwania i napisania własnej setki, niekoniecznie gro-



fot. Anna Kapczyńska

zy. Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem i bardzo pozytywnym odbiorem, więc istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że to był pierwszy tego typu pojedynek, ale nie ostatni.

Jezyce Go Local – sztuka, która dzieje się tuż obok nas

AGATA KLONECKA

Co to znaczy „lokalne”? Słownik mówi o tym, że lokalnym jest to, co istnieje na danym obszarze. Socjologowie dodają – lokalność to relacje, pamięć miejsca i wspólne doświadczenia. Właśnie od tego punktu wyszli Pau-

lina Kowalczyk i Bartek Kaźmierczak, pomysłodawcy festiwalu Jezyce Go Local, który odbył się między 8 a 14 września i który po raz pierwszy połączył ponad 30 artystów związanych z naszą dzielnicą.

Projekt nawiązywał do idei AK30 – prezentowania sztuki w niedostępnych na co dzień miejscach. Założeniem była aktywizacja nie tylko lokalnego środowiska twórczego, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy często nie

wiedzą, że po sąsiedzku pracują malarze, rzeźbiarki, ceramicy, performerki czy rysownicy. Celem festiwalu było sprawdzenie, gdzie naprawdę żyje i pracuje jeżycka sztuka i jak bardzo jest obecna w codziennym rytmie Jeżyc.

Sztuka wyszła z galerii na ulicę

Go Local to nie tylko wystawy – to działanie w miejscu spotkań mieszkańców. Pracownie i przestrzenie otwarte podczas festiwalu to m.in. ul. Dąbrowskiego 64, Szamarzewskiego 17 i 30, Prusa 15, Staszica 6a i 19a (Fundacja Fiona), Bukowska 31/8A (Pracownia Wokaliza) oraz coworking W Uszach są Pegazy (Dąbrowskiego 7). Sztuka pojawiała się w klatkach schodowych, bramach, na podwórkach – tam, gdzie zwykle jej nie szukamy. Przez cały tydzień mieszkańcy mogli zwiedzać pracownie malarskie i ceramiczne, brać udział w warsztatach, oglądać wystawy

i uczestniczyć w spotkaniach. Wydarzenie było inkluzywne i nastawione na dialog – każdy mógł wejść, zobaczyć, porozmawiać i zadać pytanie osobom artystycznym.

Najważniejszy wątek, który poruszył festiwal: przyszłość sztuki i twórców na Jeżycach.

Choć festiwal miał formę święta, jego tłem był bardzo poważny problem. Podczas wspólnych rozmów z artystami wyszło na jaw to, co wielu czuje, ale niewielu mówi głośno: pracownie są coraz trudniejsze do utrzymania, czynsze rosną, brakuje miejsc do pracy i prezentacji twórczości. Artyści z Jeżyc znikają z widoku mieszkańców – a czasem także z samej dzielnicy. Jeżeli coś wybrzmiało najmocniej dzięki Go Local, to fakt, że Jeżyce to nie tylko przestrzeń na mapie, ale wspólnota twór-



fot. Paulina Kowalczyk

czych ludzi, którzy potrafią się jednoczyć, nawet gdy nie jest łatwo. W czasach, gdy większość wydarzeń kulturalnych wymaga wsparcia instytucji i dużych budżetów, ta edycja była dowo-



fot. Anna Żytka



fot. Anna Stachurka

dem na to, że oddolna inicjatywa wciąż jest możliwa – choć coraz trudniejsza.

To festiwal zorganizowany bez grantów, bez wynagrodzeń, bez zaplecza instytucjonalnego – wyłącznie dzięki energii i pracy ludzi, którzy wierzą, że sztuka powinna być dostępna i widoczna tam, gdzie powstaje. Osoby artystyczne i sojusznicze poświęciły swój czas, swoje przestrzenie i własne środki, żeby podzielić się twórczością z mieszkańcami. Nie dlatego, że było to łatwe – ale dlatego, że było potrzebne.

Właśnie dlatego Go Local jest czymś więcej niż wydarzeniem artystycznym. To sygnał, że lokalna kultura przetrwa tylko wte-

dy, kiedy będziemy jej aktywną częścią – jako twórcy, sąsiedzi, odbiorcy. I że warto wspierać te inicjatywy nie tylko oklaskami, ale także realnym działaniem na rzecz ludzi, którzy tworzą je każdego dnia – często po cichu, w wynajmowanych pracowniach, na kuchennych stołach czy w bramach kamienic.

Jezyce mogą być dzielnicą, w której sztuka jest naprawdę blisko – ale tylko pod warunkiem, że o to zadbamy. Festiwal uświadomił, jak wiele twórców działa w dzielnicy, ale też jak łatwo ich stracić, jeśli nie powstaną rozwiązania umożliwiające im pracę – przestrzenie, wsparcie, widoczność.

Co zostaje po festiwalu?

Efekty projektu zostały zaprezentowane w październiku na Poznań Design Festiwal 2025, a organizatorzy już zapowiadają, że nie był to jednorazowy zryw. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, za rok idea odrodzi się ponownie, dając nam kolejną okazję do spotkania ze sztuką na poznańskich Jeżycach.

Dzięki Go Local zobaczyliśmy coś kluczowego: Jezyce to wspólnota twórczych ludzi, a nie tylko skupisko ulic. I tę wspólnotę warto wspierać.



fot. Weronika Wronecka



JEŻYCE 8-14

7 DNI

od poniedziałku
do niedzieli
wrzesień 2025

Miejsca:
Pracownie artystów

Podwórza i bramy

W Uszach
Są Pegazy



Galeria Rozruch

Fundacja Fiona

WBPICAK

POZNAŃ / DESIGN FESTIVAL

- Wydarzenia:
 Wystawy
 Koncerty
 Performance
 Warsztaty artystyczne
 Panel Dyskusyjny

Uczestnicy:

Maciej Andrzejczak, Małgorzata Andrzejewska, Gosia Bartosik, Urszula Błachnierek, Katarzyna Bogusz, Piotr Cienki, Aleksandra Ciernioch, Hadaki, Paweł Flieger, Tobiasz Jankowiak, Eluta Kidawska, Agata Klonecka, Anna Kołacka, Małgorzata Kopczyńska, Nadia Kotkowska, Paulina Kowalczyk, Marek Krygier, Piotr Macha, Klaudia Majdanowska Ksy Ksy, Miłowanie Anna Żytko, Rozalia Las, Kinga Król, Dorota Plekarczyk, Katarzyna Rudolf-Kanabaj, Sacred Vagina, Monika Shaded, Konrad Smela, Anna Stachurka, Przemysław Szydłowski, Jagoda Szymańska-Kozłowska, Barbara Wilińska, Weronika Wronecka.

Pomysł i współorganizacja:

Bartosz Kaźmierczak, Paulina Kowalczyk

Zielony Poznań

MAŁGORZATA GUGAŁA

Tegoroczna edycja ogólnomiejskiego konkursu „Zielony Poznań” jest już trzydziestą drugą odsłoną tego wydarzenia. Na terenie osiedla Jeżyce udział wzięło trzydziestu dwóch mieszkańców, którzy łącznie zgłosili trzydzieści osiem zielonych obiektów. Podobna liczba uczestników wzięła udział w edycji zeszłorocznej, ale tym razem pojawili się wśród nich młodszy debiutanci. Wśród nadesłanych zgłoszeń zdecydowanie przeważała roślinność na balkonach i loggiach, jednak mieszkańcy w dalszym ciągu chwalą się przydomowymi ogródkami czy parapetowymi kwietnikami.



fot. Małgorzata Gugąła

Ponadto zgłoszony został jeden obiekt w kategorii „zieleniec”, będący pod opieką Przedszkola nr 86 „Tęczowy Świat”.

Jurorom pierwszego, jeżyckiego etapu konkursu udało się odwiedzić niemal wszystkie zgłoszone miejsca, poza balkonem przy ul. Dąbrowskiego, który znajdował się na terenie zamkniętym i był przysłonięty przez inny budynek. Tutaj należy podkreślić, że tereny o ograniczonej dostępności dla osób postronnych mają mniejsze szanse na zakwalifikowanie się do kolejnych etapów konkursu, gdyż jurorzy nie mogą poddać ocenie obiektów, których nie mają szans zobaczyć.

W ramach podsumowania konkursu radni osiedlowi zaprosili mieszkańców 1 października do Domu Tramwajarza. O przy-

jemną atmosferę po raz kolejny zadbała Fundacja Pana Gara, zapewniając sałę, kawę oraz herbatę, pomimo niedogodności, jaką sprawiał trwający remont holu i pozostałych pomieszczeń. W odróżnieniu od zeszłorocznej edycji tym razem jurorzy przygotowali wizualną prezentację, na której znalazły się zdjęcia konkursowych obiektów, przemieszane z innymi widokami zdobiacymi jeżycki fiyrtel. Podczas spotkania uczestnicy tradycyjnie otrzymali upominki oraz mieli okazję spróbować wypieków przygotowanych przez lokalną pracownię cukierniczą „Słodkie Bajery”. Dziękując za udział, Rada Osiedla Jeżyce zaprasza do nadsyłania formularzy zgłoszeniowych w kolejnej edycji, która wystartuje już za pół roku!



fot. Małgorzata Gugąła

Wydawca

Miasto Poznań - Osiedle Jeżyce, Urząd Miasta Poznania, Wydział Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta ul. Libelta 16/20, 61-706 Poznań

Adres redakcji

Osiedle Jeżyce, Urząd Miasta Poznania, Wydział Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta, ul. Libelta 16/20, 61-706 Poznań www.jezyce.poznan.pl
osiedle_jezyce@um.poznan.pl

Redaktorka naczelna Anna Kapczyńska

Redakcja Filip Schmidt, Julia Gołębiowska, Małgorzata Gugąła, Justyna Kuberka

Skład i druk

Digital Art Studio, www.digitalartstudio.pl

Nakład

500 egzemplarzy

Wirtualne wydanie

<http://jezyce.poznan.pl/jezyce/nasze-jezyce/>